

Niszcząca siła politycznego islamu

Zeynep Gürcanlı

Główna opozycyjna gazeta turecka "Sözcü", opublikowała artykuł Zeynep Gürcanlı, która wychodząc od niedawnych wydarzeń w Iranie pisze, że „jest jasne, iż sposób rządów politycznego islamu, opartych nie na umiejętnościach, ale na lojalności wobec reżimu, rozłożył ten kraj od środka”.

27 grudnia 2019 r. turecka państwowa agencja informacyjna, Anadolu Agency, doniosła, że sąd karny Stambułu skazał sześciu dziennikarzy z "Sözcü" na kary więzienia.

Oto tłumaczenie artykułu.

USA z największą precyzją uderzyły pociskami; generał Kasem Solejmani, koordynator wojny zastępczej Iranu w Jemenie, Libanie, Iraku i Syrii, zginął. Rząd irański zorganizował pogrzeb Solejmaniego, który trwał całymi dniami i w ceremoniach tragicznie zginęło 56 irańskich obywateli.

W "odwecie" Iran zorganizował atak rakietowy na dwie bazy w Iraku, w których stacjonowali amerykańscy żołnierze. Nosy nie tylko amerykańskich, ale norweskich, kanadyjskich i irackich żołnierzy w tych bazach nawet nie zostały zakrwawione. Zdarzyło się to, co się zdarzyło z samolotem ukraińskich cywilnych linii lotniczych. Żołnierze administracji mułłów myśleli podobno, że cywilny samolot był pociskiem i zestrzelili go. 176 ludzi zginęło.

CYTAT

Od lat 1980. Iran jest bastionem szyickiego politycznego islamu na Bliskim Wschodzie. Jest jasne, że sposób rządów politycznego islamu, opartych nie na umiejętnościach, ale na lojalności wobec reżimu, rozłożył ten kraj od środka i

doprowadził go do tego stanu. Głównym celem protestów w tych dniach na ulicach Teheranu jest, po raz pierwszy tak otwarcie, symbol reżimu szyickiego politycznego islamu i jego duchowy przywódca, Ali Chamenei.

Sunnicki polityczny islam nie jest inny

W dzisiejszych czasach sytuacja sunnickiego politycznego islamu, który wraz z Wiosną Arabską osiągnął najsilniejszą pozycję, nie jest inna. Bractwo Muzułmańskie zostało usunięte z egipskiego rządu przez wojskowy zamach stanu; polityczny islam poddał się w Tunezji, walczy o życie w Palestynie, w Algierii; w Libii jest ściśnięty w Trypolisie.

Miejscem, gdzie sunnicki polityczny islam nadal jest „najsilniejszy”, jest Turcja. Oczywiście, słowo „najsilniejszy” jest w cudzysłowie. Bowiem ostatnio, wraz z wizytą Putina, stan sił politycznego islamu w Turcji stał się jasny. Wizyta Putina była pełna symbolicznych wydarzeń. Po pierwsze, na dzień przed przybyciem do Turcji Putin odwiedził Syrię Assada, który jest „najbardziej zażartym wrogiem” rządu AKP.

Szydząc z marzenia o „modlitwie w Meczecie Umajjadów w Damaszku za trzy dni”, które AKP zamieniła w hasło, kiedy opowiadała się po jednej ze stron w wojnie domowej w Syrii, Baszar Al-Assad przyprowadził Putina do tego właśnie meczetu.

Kto nie zna międzynarodowego prawa?

Tematem, który sprawił największą trudność rządowi AKP i prezydentowi Erdoğanowi podczas wizyty Putina, była Libia. Trzy dni przed wizytą Putina Erdoğan odrzucił w szyderczych słowach sugestię przywódcy [opozycyjnej partii] CHP, Kemala Kılıçdaroğlu, który poszedł do telewizji i powiedział: „Nie wysyłaj żołnierzy do Libii, wyślij dyplomatów i dokonaj mediacji”. Erdoğan oskarżył Kılıçdaroğlu o „nieznajomość prawa międzynarodowego”. W środę Putin przybył do Stambułu i rozmawiał z Erdoğanem. Ci dwaj przywódcy wydali wspólne

oświadczenie, że „podejmą mediacje w Libii”. W oświadczeniu powiedziano: „Jako mediatorzy, Turcja i Rosja wzywają do zawieszenia broni w Libii”.

Pytanie „kto nie zna międzynarodowego prawa” nadal zajmuje umysły ludzi.

Koncesje TürkAkım, lotnisko Atatürka i cypryjski gazociąg

Podczas wizyty Putina słabości rządu AKP w dziedzinach, w których tego zupełnie nie oczekiwaliśmy, stały się zaskakująco jasne. Kiedy Putin przybywał do Stambułu samoloty nie mogły lądować z powodu złych warunków pogodowych na stambulskim lotnisku, które było przedstawiane jako „projekt stulecia”. Putin wylądował na lotnisku Atatürka, które nonsensowną decyzją rząd AKP zamknął.



Symboliczna decyzja AKP: od ub. roku Atatürk Airport nie obsługuje już ruchu pasażerskiego. (Foto: wikimedia.commons)

Erdođan i Putin uczestniczyli w ceremonii otwarcia gazociągu TürkAkım, który przesyła gaz z Rosji do Europy przez Turcję. Raz jeszcze oznajmiono, że przy budowie tego gazociągu rząd AKP, w kolejnym ustępstwie wobec Putina, dał „zwolnienie z VAT-u”.

Wraz z TürkAkım wzrosła zależność Turcji od ziemnego gazu z Rosji. Nade wszystko, Rosja Putina ani nie dała Turcji prawa dalszego eksportu gazu, który przechodzi przez jej terytorium, ani nie dała zniżki na jego cenę. Turcja będzie nadal kupowała rosyjski gaz po wyższej cenie niż wszystkie kraje Europy.

W dniach wizyty Putina upadł kolejny „projekt stulecia” AKP. Pękł rurociąg, którym płynęła woda pod Morzem Śródziemnym z Turcji do Tureckiej Republiki Północnego Cypru i rury wypłynęły na powierzchnię morza. Stały się zagrożeniem dla ruchu morskiego.

Zestawmy to wszystko razem i pomyślmy: Kiedy szyicki i sunnicki polityczny islam upadają na całym świecie, czy włosy nie stają wam dęba na głowie na myśl o tym, że reżim mułłów w Iranie (którzy zestrzelili pasażerski samolot, myśląc, że to pocisk), mógłby zdobyć broń jądrową?

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło: www.memri.org

Tytuł – Euroislam.pl